

Nowo wybrani sekretarze komitetów powiatowych i dzielnicowych PZPR

Gostyń: Kazimierz Zgoła — I sekretarz, Stanisław Duda, Stanisław Sawicki, Andrzej Zaremba.
Jarocin: Jan Zasieczny — I sekretarz, Stefan Łyskawa, Maria Puton, Bogusław Robakowski, Józef Słomczyński.
Kalisz: Zbigniew Chodyła — I sekretarz, Ireneusz Guziński, Roman Kozibura, Zdzisław Świerek, Jan Wilner.
Kępno: Zbigniew Biniek — I sekretarz, Jan Gaicki, Adam Nowacki, Leon Starszak.
Konin: Henryk Kaźmierczak — I sekretarz, Ewa Błaszczak, Zbigniew Czajkowski, Grzegorz Gościński, Henryk Płociniak.
Rawicz: Henryk Łukowiak — I sekretarz, Helena Kukawka, Zbigniew Łamaszewski, Jerzy Popielas.
Wagrowiec: Feliks Cieszyński — I sekretarz, Bolesław Owczarek, Jacek Sawicki, Wiesław Świś.
Września: Zygmunt Kyc — I sekretarz, Edmund Antczak, Zenon Czesłowski, Jerzy Gryśka, Danuta Radoch.
Poznań — powiat: Józef Cichowas — I sekretarz, Anna Kaidowska, Wiesław Konecki, Sławomir Krupienko, Zdzisław Wasowski.
Poznań — Nowe Miasto: Bogdan Sajna — I sekretarz, Edmund Bruch, Wojciech Orczyk, Henryk Półrolniczak.
Poznań — Stare Miasto: Włodzimierz Kowalski — I sekretarz, Romuald Łożyński, Bogusław Weckert, Zofia Wiśniewska.
Poznań — Wilda: Kazimierz Wierski — I sekretarz, Henryk Giziński, Czesław Nowak, Danuta Włodarczyk.

Ofiarna praca i rozumne działanie źródłem sukcesów Ziemi Kaliskiej

Dokończenie ze str. 1

mów socjalnych, uzyskaliśmy dobre wyniki w rolnictwie. Dzięki temu na rynek krajowy i na eksport dostarczamy dodatkową wartość ponad 3 mld zł. Na podkreślenie zasługuje fakt, że przyrost produkcji w 90 procentach uzyskany jest obecnie dzięki wzrostowi wydajności pracy. Zobowiązania produkcyjne w roku 1973 w akcji „30 mld” wyniosły 367 mln zł, a w roku 1974 dla uczczenia 30-lecia PRL — około 130 mln zł. Wiek kaliska za sprzedane płody rolne uzyskała łącznie 1 440 mln zł, co w porównaniu do roku 1970 oznacza wzrost o 72 procent.

Na członkach organizacji partyjnych spoczywa szczególna odpowiedzialność, obowiązek przewodzenia — stwierdził I sekretarz KM PZPR. — Po trzebna jest pryncypialność i partyjna postawa na co dzień, obecność organizacji w każdym środowisku, zwłaszcza na wsi, tam, gdzie nie ma dotychczas POP. Będziemy więc nadal umacniać autorytet partii i rozwijać nasze szeregi.

Uzupełnieniem jego wprowadzenia było wystąpienie naczelnika powiatu kaliskiego — Jana Kolendy, który omówił m. in. szereg zadań gospodarczych stojących przed mieszkańcami miasta i powiatu. Delegaci zapoznani zostali również z bardzo konkretnym i ambitnym programem porządkowania i podnoszenia estetyki miasta oraz powiatu w roku 1975. (W roku 1974 wartość prac społecznych służących temu celowi wyniosła przeszło 100 mln zł).

Następnie toczyła się dyskusja — najpierw w czterech zespołach problemowych, a następnie plenarna. Wypowiadało się w niej ponad 50 delegatów, przenosząc na forum konferencji wnioski i uwagi z bogatej, ideowej i twórczej dyskusji, jaka toczyła się w czasie

Odwrócone zdjęcie

W części nakładu sobotnio-niedzielnego wydania „Głosu” na str. 3 ukazało się odwrócone zdjęcie z HCP. Czytelników, którzy otrzymali nasz dziennik z takim zdjęciem i pracowników hali budowy silników okrętowych „Cegielskiego” serdecznie przepraszamy.



Zachmurzenie umiarkowane okresami duże. W godz. popołudniowych na południowym zachodzie możliwe opady deszczu. Temperatura maksymalna od 3 do 7 st. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Rekordowy spadek kursów dolara

„Czarny tydzień” waluty amerykańskiej

Ubiegły tydzień na wszystkich giełdach zachodnioeuropejskich przyniósł wyraźny spadek kursu waluty amerykańskiej, która w kilku wypadkach osiągnęła najniższy poziom od kilkunastu miesięcy.

Było tak zwłaszcza na giełdzie we Frankfurcie, gdzie za dolara płacono tylko 2,32 marki zachodniemieckiej, i w Zurychu — gdzie mimo środków interwencyjnych podjętych jeszcze w środę przez rząd szwajcarski dla zahamowania napływu obcych kapitałów — dolar

K. Waldheim apeluje o pomoc dla krajów rozwijających się

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, zaapelował do państw — eksporterów ropy naftowej o udzielenie dodatkowej pomocy finansowej krajom rozwijającym się, które zostały mocno dotknięte skutkami światowego kryzysu gospodarczego. Waldheim stwierdził, że wiele najbardziej potrzebujących krajów rozwijających się bez tej pomocy nie będzie sobie mogło pozwolić w roku bieżącym nawet na minimalny import najpotrzebniejszych artykułów.

Apel Waldheima znajduje się w liście gratulacyjnym przysłanym do nowego sekretarza generalnego Organizacji Państw — Eksporterów Ropy Naftowej (OPEC), Meshach Feyide. (PAP)

Mistrzowie wiedzy rolniczej wielkopolskich PGR i RSP

Po młodych rolnikach indywidualnych Wielkopolski, którzy niedawno wyłonili mistrzów wiedzy rolniczej, także młodzi pracownicy PGR i spółdzielni produkcyjnych rozdzielili tytuły. W Objezierzu w pow. obornickim rozegrano wczoraj, zorganizowany przez ZW ZSMW, finał wojewódzkiej kolejnej, V Olimpiady Wiedzy Rolniczej.

Z 18 przystępujących do niej młodych pracowników PGR i RSP 6 zakwalifikowało się do decydującej rozgrywki. Wszyscy finaliści wykazali się sporą znajomością fachowych zagadnień uprawy i hodowli, a najlepszym z nich okazał się Stanisław Jankowski, ogrodnik z Kombinatu PGR Raszewy, pow. Jarocin, który bezbłędnie odpowiadał na wszystkie pytania. O dużej wiedzy młodych raszewian świadczył również II miejsce przez ich reprezentanta — Wojciecha Szóstka, zaś III miejsce zajął Jerzy Świerkowski z Przedsiębiorstwa PGR Objezierze. Wymieniona trójka zakwalifikowała się do eliminacji ogólnopolskiej, a wszyscy finaliści otrzymali dyplomy, nagrody rzeczowe u-

fundowane przez WZ PGR i WZ RSP. Na zakończenie imprezy wystąpiły zespoły artystyczne z wielkopolskich PGR.

(bor)

Wiele obserwatorów porównuje obecną słabość dolara do okresu z lipca 1973 r. Było to w kilka zaledwie miesięcy po drugiej dewaluacji dolara, a banki centralne krajów zachodnio-niemieckich podjęły decyzję, by nie interweniować już na szeroką skalę dla podtrzymania kursu waluty amerykańskiej.

W ubiegłym tygodniu podejmowano jednak pewne zakupy interwencyjne (zwłaszcza bank szwajcarski i zachodniemiecki), jednak nie dały one większych efektów, gdyż żaden bank emisyjny Europy zachodniej nie jest dziś skłonny do gromadzenia większych ilości dolarów w zamian za wydawanie przez siebie walutę krajową.

Kierując się tymi względami Szwajcaria obciążyła wszystkie obecne kapitały ulokowane ostatnio w swych bankach bardzo wysokim „oprocentowaniem ujemnym”. Oznacza to w praktyce, że posiadacze rachunków bankowych nie będący stałymi mieszkańcami Szwajcarii nie tylko nie uzyskują żadnego procentu bankowego od przechowywanych kapitałów, ale jeszcze będą musieli prawie połowę (40 proc. w skali rocznej), przekazać skarbowi państwa.

W Zurychu mówi się, że jeżeli

Korupcja w policji brytyjskiej

Zle się dzieje w policji brytyjskiej, uważanej niegdyś za najlepszą na świecie. W ostatnim okresie specjalnie powołany w Scotland Yardzie wydział ds. korupcji w policji zbadał kilka tysięcy skarg. Prawie 300 funkcjonariuszy musiało zmienić pracę, a 50 stanęło przed sądem.

Co kilka dni prasa londyńska donosi o nowych przypadkach korupcji, łapownictwa i stosowania niedozwolonych metod śledztwa.

Oto np. nadinspektor Ien White, do niedawna szef policji śledczej (CID) w hrabstwie Essex oraz 5 podległych mu oficerów podezas

śledztwa w sprawie morderstwa zastraszyli świadka, zmuszając go do fałszywych zeznań i krzywo-przysięstwa. W rezultacie o przestępstwo to oskarżono George'a Ince'a, który co prawda odbywał teraz kilkunastoletnią karę więzienia za napad i rabunek, ale z morderstwem nie miał nic wspólnego. Po dwóch latach Ince otrzymał list z przeprosinami od szefa policji w Essex.

Innej sprawie nadal rozgłos londyński dziennik „Guardian”. Dwóch detektywów obiecało aresztowanemu włamywaczowi, że w zamian za stosowną kwotę uwolnią go od oskarżenia i grożącego mu więzienia. Włamywacz wolął jednak swoje odsiedzieć niż płacić i zwrócił się do „Guardiana”.

Trzy lata spędził w więzieniu sierżant Grant Smith. Zgubił go nie żądza zysku, lecz marzenie o szybkim awansie. Pragnąc się wykaazać wobec przełożonych, sfabrykował oskarżenia przeciwko trzem bogu ducha winnym ludziom. Dwóch skazano za nielegalne posiadanie narkotyków, trzeciego zaś — za udział z bronią w reku w demonstracji przeciwko południowoafrykańskiej drużynie rugby.

Tego rodzaju spraw jest z pewnością więcej niż w statystyce oficjalnej, nie wszystkie bowiem wychodzą na jaw, jednak częstotliwość tylko tych ujawnionych przypadków budzi poważny niepokój brytyjskiej opinii publicznej.

PAP

PAP

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Cgłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. A Rękopisy nie zamawianych nie zwracamy — Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Wyroki na szpiegów izraelskich w Egipcie

Sobotnia prasa kairska doniosła, że egipskiemu kontrwywiadowi udało się zdemaskować siatkę szpiegów, działających na rzecz Izraela. 37-letni Samir Basily, aresztowany w Kairze w 1974 r., został skazany przez trybunał wojskowy na karę śmierci. Jego 66-letni ojciec otrzymał karę 15 lat ciężkich robót.

Samir Basily został zwerbowany przez agenta izraelskiego w 1967 r. w Monachium. Za wynagrodzenie w wysokości 500 marek miesięcznie miał przekazywać informacje o charakterze wojskowym oraz werbować do służby szpiegowskiej obywateli egipskich, którzy przybyli do RFN w poszukiwaniu pracy.

W ubiegłym miesiącu wyższy funkcjonariusz urzędu gubernatora Synaju został wraz z żoną skazany na karę śmierci za szpiegostwo na rzecz Izraela. (PAP)

Komisja ONZ d.s. rozwoju społecznego o sytuacji w Europie Zachodniej

W siedzibie ONZ w Nowym Jorku opublikowano raport zawierający ocenę społecznej i gospodarczej sytuacji w krajach Europy Zachodniej.

Raport stwierdza, iż w 1972 r. zakończył się okres trwający od wielu lat prosperity i rozpoczął okres zwolnionego tempa rozwoju gospodarczo-społecznego, w którym jaskrawości nabrały takie problemy, jak postępująca inflacja i wzrost bezrobocia.

Szczególnie dotknięte zostały tym stanem rzeczy uboższe warstwy społeczeństwa, a przede wszystkim kobiety, pracownicy fizyczni i imigranci. W tych grupach społecznych narasta kompleks upośledzenia oraz coraz głośniej podnoszą się żądania bardziej sprawiedliwego podziału dochodu narodowego i większego udziału społeczeństwa w podejmowaniu decyzji mających istotny wpływ na rozwój społeczno-gospodarczy. Żądania respektowania praw dotyczących godności człowieka stają się jednym z głównych haseł społecznych.

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

PAP

Apel członkiń KGW:

Powiększajmy hodowlę

Realizacja programu poprawy żywienia, uchwalonego na XV Plenum KC PZPR oraz VII Plenum NK ZSL, oddaje coraz żywszy oddźwięk na wsi wielkopolskiej, skłania do szukania rezerw i nowych rozwiązań gospodarskich. W ub. tygodniu na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Poznaniu, poświęconym podsumowaniu zespolonych form działania KGW w roku minionym, członkini tej Rady, Ludosława Idzior z Turkusowa w pow. ostrowskim, zobowiązała się w tym roku na swoim 14-hektarowym gospodarstwie powiększyć hodowlę bukatów o 3 sztuki. Zaapelowała jednocześnie do wszystkich kobiet wiejskich, zajmujących się hodowlą, do pójsia w jej ślady.

Każdy dodatkowy opas, bukat czy tucznik to przyspieszenie realizacji programu żywnościowego. Kobiety wiejskie chcą mieć w tym dziele jak największy udział. (zd)



● Śmiertelny wypadek wydarzył się na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Pruslinie w pow. czarnkowskim, gdzie wpadł pod koła traktor, kierowany przez 26-letniego Tadeusza P. Pomocnik traktorzysty poniósł śmierć na miejscu, natomiast kierowca, z ciężkimi obrażeniami przebywa w szpitalu.

● Nieostrożna jazda motocyklem była przyczyną tragicznego wypadku w Zakrzewie w pow. rawickim. Motocyklista 22-letni Zdzisław J. odniósł ciężkie obrażenia, natomiast jego pasażer 27-letni Tadeusz C. poniósł śmierć. (b)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmujących urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Indeks nr 35029/35028 R-2

Maszyny oszczędzające stal

Gotowy wał korbowy, wagi np. tonę, wymagał dawniej użycia do jego produkcji odkuwki 2-tonowej. Połowa stali zamieniała się bo wiem w startę wiórów, wychodzących spod noża tokarskiego. Obecnie odkuwka do takiego samego wału waży niewiele więcej niż 1 tonę. Oszczędność ta stała się możliwa dzięki zastosowaniu dobrze znanej już na całym świecie metody TR kucia wałów korbowych, opracowanej przez doc. dr. T. Ruta. Metoda ta jest jedną z licznych dziedzin obróbki plastycznej, pozwalającej zaoszczędzić nie tylko wiele ton stali, ale jest również technologią umożliwiającą o wiele szybsze otrzymywanie gotowych wyrobów.

Produkcja takich wyrobów, jak samochody, ciągniki, maszyny rolnicze, sprzęt elektrotechniczny i elektroniczny ciągle wzrasta, powodując zwiększenie zużycia stali. Przrost ten jest o wiele szybszy niż tempo wzrostu produkcji stali. Według prognoz opracowanych w Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu, produkcja elementów kształtowanych metodami obróbki plastycznej w latach 1970-90 zwiększy się około 5 razy. Jednocześnie produkcja stali w analogicznym okresie wzrośnie tylko

ko 2,5-krotnie. Dlatego konieczne staje się zastosowanie nowoczesnych technologii i maszyn, zużywających mniejsze ilości stali.

Przewiduje się, że do 1990 r. około 80 proc. obecnego stanu parku maszynowego do obróbki plastycznej będzie zastąpione maszynami nowoczesnymi. Zmiana struktury parku maszynowego zmierzać będzie zdecydowanie do zwiększenia udziału pras, co jest zgodne z ogólnymi tendencjami światowymi. Nastąpi szybki rozwój mechanizacji i automatyzacji procesów wytwórczych. Tworzone będą linie produkcyjne, łączące wszystkie technologie służące do wykonywania danej części.

Jednocześnie budowane będą nowe obiekty produkcyjne, planuje się przeprowadzenie modernizacji obiektów istniejących oraz nastąpi wzrost ilościowy parku maszynowego. Wszystkie te zmiany, łącznie z zakupem maszyn krajowych i zagranicznych, będą kosztowały naszą gospodarkę ok. 1 mld. dolarów.

Co wybrać?

Pośród wielu metod obróbki plastycznej metali rozwija się będzie kucie matrycowe, szczególnie tzw. dokładne. Dominować tu będzie tendencja do zastępowania młotów kuciennych — prasami.

Do produkcji części samochodowych wprowadzać się będzie rzadko u nas stosowaną technikę kucia na zimno (bez podgrzewania). Używane tu będą wielostanowiskowe prasy hydrauliczne i specjalne agregaty kuciennicze.

Bardzo atrakcyjnym kierunkiem w kuciu — coraz częściej wykorzystywanym w świecie — jest kucie matrycowe elementów uformowanych z proszków metali. Metody te stosuje się przy produkcji wielkoseryjnej do części o złożonych kształtach. Produkcja tych elementów jest stosunkowo droga, pozwala jednak na otrzymywanie dowolnie dobrego składu chemicznego części, a także na uzyskiwanie dużych oszczędności materiałowych.

Tendencje rozwojowe ma technologia wyciskania na zimno stali i metali nieżelaznych. Metoda ta jest bardzo często stosowana za granicą ze względu na duże oszczędności materiałowe, dużą wydajność i dokładność wykonywanych części.

W dziedzinie tłocznictwa spośród wielu nowoczesnych technik wytwarzania, które będą rozpowszechniane i u nas, wymienić warto tłoczenie za pomocą cieczy i gazów. Metody te pozwalają na tłoczenie blach polerowanych, malowanych i powlekanych tworzywami sztucznymi.

Bardzo ekonomiczną metodą stosowaną w obróbce plastycznej metali jest prasowanie obwiedniowe. Wprawdzie nie jest ono często stosowane ze względu na trudności, jakie napotykają konstruktorzy przy budowie odpowiednich pras, ale przeprowadzone próby potwierdziły jego zalety przy produkcji pierścieni i kół. W tej dziedzinie możemy pochwalić się pewnymi osiągnięciami. Przykładem jest prasa z wahającą matrycą, skonstruowana przez prof. dr. Z. Marciniaka z Politechniki Warszawskiej.

Maszyny nie wystarczą

Wprowadzenie nowych metod obróbki plastycznej wymaga spełnienia dodatkowych warunków natury organizacyjnej. Konieczne jest zastosowanie w przedsiębiorstwach analizy wartości, mającej na celu eliminowanie, tam gdzie można, technologii materiałochłonnych i zastępowanie ich obróbką plastyczną. Trzeba też położyć większy nacisk na szkolenie technologów, konstruktorów i organizatorów produkcji w tej dziedzinie.

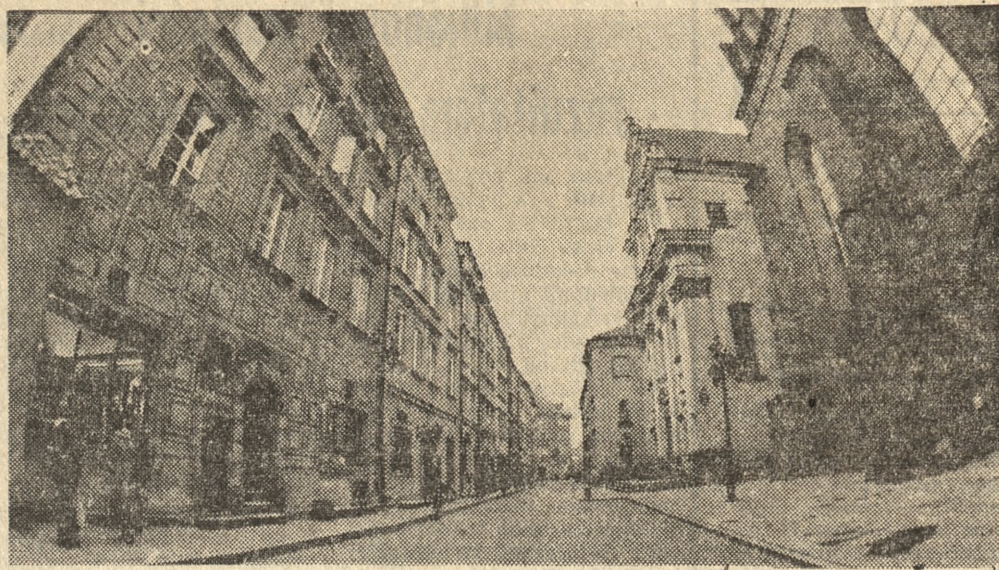
Istotnym czynnikiem jest także zwiększenie nakładów na rozwój badań, pozwalających udoskonalać tę tak bardzo opłacalną technologię. Szybszy jej rozwój uzależniony jest również od wymiany doświadczeń krajowych ośrodków z zagranicznymi.

Wszystkie te zabiegi są konieczne, ponieważ uszlachetnie nie przerobu stali przynosi duży oszczędności materiałowej. Obróbka plastyczna metali w porównaniu z innymi technologiami, pozwala na zaoszczędzenie na każdym milionie ton wyrobów hutniczych około 250 000 ton stali, pracę 15 000 obrabiarek i 30 tys. robotników.

Zgodnie z prognoząmi technologia ta pozwoli zaoszczędzić w 1990 r. w porównaniu z obecnym stanem aż 2 mln ton stali.

WITOLD DOMAGALSKI

Warszawska Starówka — inaczej



Wąskie, pełne uroku uliczki i zakątki warszawskiej Starówki nieco inaczej niż w rzeczywistości prezentują się oglądane przez obiektyw zwany „rybim okiem”. Na zdjęciu: ul. Świętojańska. CAF — fot. Szolc

Plastyka i film

„...powracają nieobecni”

Stosunek społeczeństwa do sztuki. Temat to bezustannie w dyskusjach powracający, zawsze aktualny. Jak zbliżyć odbiorcę do prawdziwej, wartościowej sztuki? Z drugiej strony — co można uczynić dla pogłębienia więzi społecznych sztuki?

Biuro Wystaw Artystycznych w Poznaniu przynajmniej na pierwsze z tych pytań spróbowało dać odpowiedź. Staraniem BWA, Centrali Rozpowszechniania Filmów i Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych zorganizowano w Poznaniu imprezę pn. „Plastyka i film”. Była to prezentacja najciekawszych filmów z czterech ostatnich przeglądów filmów o sztuce w Zakopanem.

Polski film o sztuce liczy się w świecie. Jest wartościową formą relacji i komentarza do współczesnej zwłaszcza sztuki. Najwartościowsze z tych filmów, o własnych już ambicjach artystycznych, pokazywane są na corocznych przeglądach-konkursach w Zakopanem.

Na imprezie poznańskiej przedstawiono 10 filmów: „Z mediomagnetycznego atelier Tytusa Czyżewskiego”, „Jerzy Krawczyk”, „Ludzie — nie ludzie. Grafika Leszka Rózi”, „Suija z brązu” (film o wybitnym medalierze Józefie Stańskim), „Józef Mehoffer”,

„Wojciech Zamecznik”, „Roman Cieśliewicz”, „Bykowi chwała” (film o Franciszku Starowieyskim), „Idzie Mróz” (film o Danielu Mrozie), „Lu napark” (film o Kazimierzu Mikulskim).

Trzydniowa impreza, towarzysząca czynnej w poznańskim Arsenale wystawie malarzkiej II Konkursu im. Jana Spychalskiego była świetnie zorganizowana. Wydano dokładny katalog — informator o prezentowanych filmach, zorganizowano codzienny plebiscyt z nagrodami dla publiczności na najlepszy jej zdaniem film (laureat publiczności zdobył kolejno filmy: „Suija z brązu”, „Roman Cieśliewicz” i „Bykowi chwała”), pokazano ogromnie wartościowy zestaw filmów, a wreszcie — odbyło się seminarium poświęcone filmom o sztuce i ich roli w propagowaniu plastyki współczesnej, z udziałem teoretyków filmu, krytyków sztuki i twórców.

Występujący na poznańskim seminarium doc. Zbigniew Czecht-Gawrak z PAN-owskiego Instytutu Teorii Sztuki w Warszawie przypomniał o bezcennej roli filmu w zachowaniu i utrwaleniu pracy artysty. Przypomniał jak ogromną wartość mają we Francji ułankowe filmy o Renoirze, Monecie. A przecież, gdy pracował Stanisław Wyspiański film już istniał. Gdyby ktoś wtedy pomyślał, żeby prace tego artysty utrwalili... Z Czecht-Gawrak zacytował tu zdanie jednego z teoretyków sztuki, że właśnie

dzięki filmowi „umarli ożywają i powracają nieobecni”. To dzięki filmom o sztuce mogą powstawać, zacząć się kształtować nowe więzi między artystą a społeczeństwem. Miliony ludzi za pośrednictwem filmu (także częściowo telewizji) mają możliwość obserwacji pracy artysty, zrozumienia skomplikowanych problemów współczesnej sztuki.

Oczywiście podstawowym zagadnieniem jest tu sprawa upowszechniania filmów o sztuce. W kinach wyświetlane są one jako dodatki do przygodkowych filmów i nawet luźne autentycznie interesujące się plastyką mogą mówić o dużym szczęście, jeśli na nie w kinie trafią. Tłumnie zbierająca się przez trzy kolejne dni w Arsenale poznańska publiczność była najlepszym dowodem potrzeby specjalnych pokazów tego rodzaju filmów.

Ba, bardzo wysoko oceniając poznańską imprezę, uczestnicy seminarium, krytycy i twórcy z całej Polski wysuwali tezę, by właśnie w Poznaniu powstało studio propagujące i prezentujące filmy o sztuce. Do chwili kiedy — jak powiedział Andrzej Papużński, twórca świetnego, przejmującego filmu o Franciszku Starowieyskim — w wyniku rewolucji naukowo-technicznej nie powstanie sytuacja, w której każdy będzie mógł tylko będzie tego chciał, zakuć sobie w sklepie kasety z filmem i na domowym telewizorze film ten sobie wyświetlić.

Trochę to jednak jeszcze potrwa i dlatego tak autentycznym przeżyciem dla ludzi kochających sztukę był poznański przegląd.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Na tematy dnia

Trzynastka według zasług

Blisko pół miliona pracowników naszej gospodarki otrzyma w tym roku po raz pierwszy wypłatę trzynastej pensji. Charakterystyczne, że w okresie kiedy fundusz zakładowy obejmował dość ograniczony krąg pracowników, był on przedmiotem bardzo ożywionych dyskusji. Były lata, gdy na ten temat dyskutowano znacznie bardziej zawzięcie, aniżeli o płacach, które przecież w systemie zachęty materialnych odgrywać musza rolę zasadniczą.

Dziś przywrócono właściwe proporcje.

Ustawa sejmowa z 23 czerwca 1973 roku o zasadach tworzenia i podziale funduszu zakładowego, socjalnego i mieszkaniowego dokonała w tej dziedzinie zasadniczych zmian. Na stąpiło ostateczne odejście od koncepcji tzw. udziału załogi w zyskach, zerwano ze skomplikowanymi mechanizmami obliczeń i warunków tworzenia funduszy, dzięki którym był on często uzależniony bardziej od sposobu prowadzenia buchalterii, aniżeli od faktycznych osiągniętych wyników pracy.

Rok bieżący, zgodnie z nowymi przepisami, przynosi

si kolejne wyrównywanie dysproporcji. W wielu zakładach osiągnięta będzie dopiero stawka wyjściowa (3,5 proc. rocznego funduszu płac) po to, aby w wyniku corocznych podwyżek fundusz ten mógł osiągnąć w 1981 roku wysokość 8,5 proc. ogólnego funduszu płac. Wówczas też powstanie możliwość wypłacenia wszystkim pracownikom dodatku w roku pełnego miesięcznego wynagrodzenia.

Oczywiście, będzie to zależało od spełnienia określonych warunków. I tu właśnie powstaje możliwość skutecznego oddziaływania na postawy pracowników przez zakładowe regulaminy rozdziału tego funduszu.

Z kolei regulaminy zakładowe mogą przewidywać dla wyróżniających się pracowników możliwość uhonorowania ich pracy wyższymi nagrodami.

W nowych warunkach trzynasta pensja może zacząć odgrywać rolę nie tylko zachęty materialnej, ale również stać się wyrazem oceny dorobku i postaw pracowniczych.

M. R.

PROSTO Z MOSTU

Skąd te nawyki?

Są ponoć ludzie, którzy lubią stać w kolejkach, choćby miało to trwać i kilka godzin. Jedni się przyzwyczaili, inni mają na to czas. Ale przecież większość ludzi nie chciałaby stać w kolejkach. A jednak stoją: w urzędach, na pocztach (zwłaszcza przed dziesiątym dniem miesiąca, kiedy mija termin zapłaty rat lub innych zobowiązań), przed kasami PKP, PKS i kinowymi, na rynkach, w jadłodziarniach, czasami w aptekach, nierzadko w sklepach.

Co się tyczy tych ostatnich, to zauważyć trzeba, iż kolejki tworzą się nie tylko wówczas, gdy pojawiają się w nich wyjątkowo poszukiwane towary. Bo jeśli nawet sklep jest samoobsługowy — a istnieje w nim jedna kasa, lub jest i druga, lecz na ogół nieczynna — też sprzyja to powstawaniu kolejek. Niekiedy nawet czeka się w dwóch: najpierw, by wybrać towar, potem, by zań zapłacić.

Stojąc — jak wszyscy — w niejednej kolejce, zauważyłem, że jest jednak pewna grupa osób, które są

dzą, iż kolejność nie obowiązuje.

Byłem kiedyś w stołówce, gdzie — jak mi powiedziano — dwie czy trzy osoby nigdy nie stoją w kolejce, uważając, że są szczególnie zapracowane. Prawdę zaś mówiąc, to oprócz nich jest w owej instytucji co najmniej jeszcze kilkanaście osób znajdujących się w tej samej sytuacji. Ich czas — przy niernormowanym dniu pracy — jest równie cenny jak osób unikających wyczekiwania. Ta większość jednak stoi. Bo gdyby i ona miała postępować jak owe osoby uważające się za wyjątkowe — wnet powstałaby... druga kolejka.

Do świadomości omijających kolejki jakoś to nie dociera. A z drugiej strony brak kogoś, kto by im to po prostu powiedział.

Kiedy indziej, stojąc przez 20 minut w kolejce po włosy czyżne, zauważyłem, że poza tymi, którzy stali przede mną, obsłużono także kilka osób podchodzących z boku. Był wśród nich człowiek w kitlu, jakie noszą zatrudnieni w sąsiednim szwajskim punkcie usługowym, potem pani w białym

kitlu, z kolei ktoś ubrany tak jak obsługa w sąsiednim sklepie tekstylnym, na stępnie jeszcze ktoś w biurowych zarekawkach. Każda z tych osób uśmiechnęła się porozumiewawczo do ekspedientki owego sklepu warszawskiego, by zaraz zostać obsłużoną. Kiedy powtórzyło się to po raz kolejny, ktoś z kolejki nie wytrzymał i zapytał:

— Dlaczego niektórzy osoby obsługują się poza kolejnością?

— Bo one nie mają czasu — usłyszał.

— Skoro tak — odezwał się na to z nieukrywającą pretensją — to i mnie należy załatwić poza kolejnością. Ja też powinienem być w pracy. Zwolnijcie się tylko na dziesięć minut, a stoję tutaj już... piętnaście.

Kolejka zareagowała śmiechem, traktując to jako nie zły żart. Mnie natomiast ulewało nie było do śmiechu. Mieszkam naprzeciw biur pewnej instytucji i — jeśli sam pracuję po południu — widzę, jak o określonych porach dnia co parę minut ktoś opuszcza te biura i podąża w kierunku pobliskich pawilonów, po czym wraca

już z jakimś zawiniątkiem czy też wypełnioną siatką. Jest zatem pewne, że jeśli w tym czasie ktoś chce coś załatwić w owym biurze — musi czekać aż wróci doń osoba, która — jak się przy tych okazjach informuje petentów — „wyszła na chwilę”, czy też „załatwia sprawy służbowe i zaraz wróci”. Kółko się zamyka: jest kolejka w sklepie i powstaje także w biurze.

Są u nas wyraźne przepisy stanowiące o tym, kto może załatwiać sprawy lub kupować poza kolejnością. Te uprawnienia przysługują m. in. inwalidom, kobietom ciężarnym, gdzie niegdzie także innym osobom. Są to uzasadnione wyjątki. Czemu jednak dopuszczać do poszerzania tych wyjątków?

Zdajmy sobie sprawę i z tego, że im więcej będziemy akceptować takich wyjątków, tym bardziej oddalać się będziemy od społecznego sensu wprowadzenia uzasadnionych wyjątków. Tworzyć się będą dodatkowe kolejki osób roszcujących sobie nieczym nie uzasadnione pretensje do osobliwych przywilejów.

Spójrzmy tej prawdzie w oczy i nie wahać się protestować. Tutaj zaś zgłaszam protest nie tylko wobec tych, którzy — nie mając do tego uprawnień — roszczą sobie pretensje do extra-uprawnień.

TUTEJSZY

STRONA

GŁOS — 27 I 1975

TEATRY

W POZNANIU

KABARET „TEY” — g. 18, 21 „Dziś” — Ursus — Super Star”.
LALKI i AKTORA — g. 17 „Bra-
cia” (Scena Młodych).

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ Ceramika: „Serafi-
no”; Note: „Zapis zbrodni”.
GNIEZNO Lech: „Billy Jack”;
Polonia: „Szantażysta”.
GOSTYN: nieczynne.
JAROCIN: „Potop” cz. II.
KALISZ Oaza: „Tajemniczy blon-
dyn w czarnym bucie”; Stylowe:
„Wspaniały interes”.
KEPNO, KŁODAWA, KOŁO —
nieczynne.
KONIN Centrum: „Rodeo”; Gór-
nik: „Porwanie” i „Winnetou
wśród Sępów”.
KOŚCIAN: „Potop” cz. I.
KROTOSZYN, KÓRNIK — nie-
czynne.
KRZYŻ: „Potop” cz. I.
LESZNO: „Dni zdrady” cz. I i II.
MIĘDZYCHOD: „Wódz Prusów”.
NOWY TOMYŚL, OBORNIKI —
nieczynne.
OSTROW Roma: „Wielki łup gan-
gu Olsena”; Słońce: „Wdowa Cou-
dere” i „Winnetou i król naffy”.
OSTRZESZÓW: nieczynne.
PIŁA Iskra: „Tajemniczy blon-
dyn w czarnym bucie”; Koral:
„Julka, Julia, Juleczka”.
PLESZEW: „Potop” cz. II.
RAWICZ: „Potop” cz. I.
RYCHTAŁ, ROGOŹNO, SŁUP-
CA — nieczynne.
SRĘM Klubowe: nieczynne; Słon-
ko: „Potop” cz. II.
SRÓDA: nieczynne.
SZAMOTUŁY: „Potop” cz. II.
TRZCIANKA: nieczynne.
TUREK: „Heca”.
WĄGORÓW: nieczynne.
WOLSZTYN: „Potop” cz. I.
WRZESNIA: „Monolog”.

RADIO

PROGRAM I: 7.35 Dzień dobry,
kierowcy; 7.40 Tędy i minuty;
8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. na-
szych przyjaciół; 8.35 W stylu
dixieland; 9.05 Muzyka; 9.25 Słyn-
ne zespoły ludowe — muz. ludo-
wa pięciu kontynentów; 10.08 Mu-
zyka popularna; 10.30 „Cudzoziem-
ka” — odc. 30; 10.40 „Śnieżna sam-
ba” i inne piosenki o zimie; 11
„Górniki” ekspres muzyczny; 11.18
Nie tylko dla kierowców; 11.25
Refleksy; 11.30 Koncert przed hej-
nałem; 12.25 Piosenki z nad Tybru;
12.40 Muzyka rozrywk.; 13.00
Staropolskie; 13.30 Estrada mło-
dych; 14.00 Wieść tańczy i śpiewa —
„Z gwiazdami przez wieś”; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Przeboje
Francis’a Lemarque’a; 15.05 Listy
z Polski; 15.10 Muzyka popularna;
15.35 Nowości muz. instrumen-
talne; 16.00 Propozycje do „Listy przebo-
jów”; 16.30 Aktualności kultural-
ne; 16.35 Twórcy musicali — Jero-
me Kern; 17.00 Radiokurier; 17.20
Jazz, beat, sweet; 18.00 Muzyka i
Aktualności; 18.25 Nie tylko dla
kierowców; 18.30 Przeboje non-
stop; 19.15 Gwiazdy polskich
estrady; 19.45 Rytm, rynek, rekla-
ma; 20.00 Naukowcy — rolnikom;
20.15 Płytkoteka; 21.00 Uczeń w ane-
gocie; 21.15 Wiedeńskie echa mu-
zyczne; 21.45 Śpiewa Karol Car-
noch; 22.05 Korespondencja z zagranicy;
23.10 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.02, 1, 2, 3, 4,
5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19,
22, 23.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysł; 7.45 Muzyczny dialog;
8.35 My 75; 8.45 Słowackie melodie
ludowe w opr. artyst.; 9 K. Szy-
manowski — I kwartet smyczko-
wy G-dur op. 37; 9.20 Opolskie
proponuje muzykę; 9.40 Tu Ra-
dio Moskwa; 10 „Czarne słońce”
— fragm. pow.; 10.20 Chór PR —
Mikolaj Gomółka — Psalm XXI-
XXX; 10.40 Sprawy codzienne —
sprawy rodzinne; 11 Muzyka; 11.35
Postęp, dom, nowoczesność — po-
rady praktyczne dla kobiet; 11.45
Od Tatr do Bałtyku — mel. san-
domierskie w wyk. Zespołu PR w
Warszawie; 12.30 Czas dobrych go-
spodarzy; 13 Kształcenie i wycho-
wanie — „Miejsce nauczyciela w
społeczeństwie i w życiu ucznia”;
13.20 Muzyka; 13.35 „W ostatnią
godzinę” — fragm. pow.; 13.55
Mini przegląd folklorystyczny —
Bulgaria; 14 Więcej, lepiej, taniej;
14.15 Śladem inwestycyjnych mi-
liardów; 14.35 Muzyka polska
ubiegłego stulecia; 15 Radioferie;
15.40 Z cyklu: „Pieśni i tańce świa-
ta” — aud. Jerzego Kolaczko-
skiego; 16 Organizacja i zarządza-
nie — „Wieżowiec na stoku góry”;
17.20 „Przechadzki po Poznaniu”;
17.45 Niedzielne remanenty spor-
towe E. Pacholskiego; 17.50 Radio
express; 17.55 Poznański koncert
życzeń; 18.40 Zapraszam do my-
ślenia — dyskusja; 19 Z nowych
nagrań Eugeniusza Sasiadka i ze
spółu Fistulatores et Tubicinato-

Wiele zależy od kobiet wiejskich

Milionowe wartości
rezultatem współzawodnictwa

O tym, jak wygląda nasza
wieś i w jakim stopniu
będzie się ona w dal-
szym ciągu zmieniać, w dużej
mierze decydują kobiety. One
są głównymi autorkami sukce-
sów, osiąganych w konkur-
sach na wieś piękną, gospodar-
ną, kulturalną.

W ubiegłym roku prawie
40 000 kobiet wiejskich woje-
wództwa poznańskiego uczest-
niczyło w organizowanych
przez koła gospodyń wiejskich
konkursach, takich jak „Naj-
piękniejsza wieś w Wielkopol-
sce”, „Więcej mleka wysokiej
jakości”, „Więcej warzyw, o-
woców i kwiatów”. Niedawno
na posiedzeniu Rady Kół Gos-
podyń Wiejskich przy WZKR
w Poznaniu podsumowano wy-
niki tych konkursów. Informo-
waliśmy niedawno, iż w pier-
wszym z wymienionych kon-
kursów najlepszą okazała się
wieś Szkaradowo w pow. ra-
wickim, która otrzymała w na-
grody 100 000 złotych z Woje-
wódzkiego Związku Kół Rol-
niczych. Dużym sukcesem u-
wieńczone też zostały starania
kobiet z wielkopolskiej wsi w
zakresie odchodu tuczników,
młodego bydła rzeźnego oraz
zwiększonych dostaw mleka.

W konkursie pn. „Więcej
mleka wysokiej jakości” wy-
różniły się Koła Gospodyń Wie-
jskich w Strzelcinie — pow.
chodzieski, w Hucie — pow.
czarnkowsko-białogórski, w
Gnieźnie, Żychlinie — pow.
koninowski, Kaliszanie —
pow. wągrowiecki; oraz w
Sośnicy — pow. pleszewski.

Wojewódzki Związek Spół-
dzielni Mleczarskich ufundow-
wał dla zwyciężczyń nagrody
pieniężne oraz 12 indywidual-
nych nagród w postaci tygod-
niowych czasów w stolicy.

W minionym roku nastąpiła
znacząca poprawa warunków,
mających wpływ na jakość mle-
ka. Przybyło wiele nowych o-
bór, a stare zmodernizowano.

Zofia Koźlik z Radomierza
w pow. wolsztyńskim, właście-
liczka 9-hektarowego gospodar-
stwa, w którym użytki zielone
stanowią 3 ha, hoduje 7
krow, a w ciągu roku — dzie-
ki racjonalnemu żywieniu, wła-
ściwej higienie i pielęgnacji
tych zwierząt — zdołała zwięk-
szyć wydajność mleka od kro-
wy o 600 litrów. Przeciętnie
każda z nich daje rocznie
5 500 litrów mleka, a rekor-
dystka nawet 6 600 l.

W konkursie „Więcej wa-
rzyw, owoców i kwiatów”
współzawodniczyły w woj. po-
znańskim prawie 11 000 kobiet,
w tym ponad 1 000 zespołów.

Tak więc — na progu Mię-
dzynarodowego Roku Kobiet,
wielkopolskie gospodynie po-
myślnie wystartowały do no-
wych zadań. (zd)

Najlepsze
Pod takim tytułem ekspono-
wana jest w Klubie „Ad Acta”
w Szamotulach wystawa foto-
graficzna Mariana Różańskiego.
Zbiór fotografii przedstawia
najlepsze zakłady pracy
powiatu szamotulskiego, które
w 30-lecie Polski Ludowej
stały się nowoczesne, spraw-
ne organizacyjnie, przynoszą-
ce chlubę regionowi i krajo-
wi. Spośród nich na czołowych
miejscach wymieniane są: Fa-
bryka Maszyn i Urządzeń we
Wronkach, „Powogaz” w Pnie-
wach, Betoniarstwo w Obrzy-
ku, Zakłady Zbożowo-Młynar-
skie w Szamotulach. Reprodu-
kowane poniżej zdjęcie stan-
owi jeden z licznych fotogra-
mów wspomnianej wystawy, a
przedstawia grupę pracow-
ników Zakładu Budowlano-Mo-
nitorskiego przy PZGS w Sz-
amotulach; montuje ona kon-
strukcję stalową pawilonu
handlowego w Pniewach. (zd)
Fot. — M. Różański

Rozwiązanie świątecznego
konkursu „Głosu” i PZU

Na konkurs pt. „Dzieciom na
przyszłość” wpłynęło 3.180 od-
powiedzi, w większości trafnych. Na
leżało wypisać prawidłowo hasło,
które brzmi: „UBEZPIECZENIE
ZAOPATRZENIA DZIECI W PZU”.

W wyniku komisijnego losowa-
nia nagrody w postaci bonów to-
warowych do PDT otrzymali: 2.500
zł — Anna Fajerska Poznań, ul.
Zródlana 18; 1.500 zł — Gabriela
Kaczmarek — Pecno, ul. Leśna 42;
1.000 zł — Gertruda Dudek — Poz-
nań, Dojazd 30; 750 zł — Irena Ju-
rasz — Poznań, Świerczewskiego
116; 500 zł — Piotr Smoczyński —
Września, Słowackiego 5/19. 5 wy-
różnień po 250 zł wylosowali:
Krzysztof Wilczak — Szamotuły,
Kiszewska 7; Bogdan Sobczak —
Dzielnikowo, p-ta Kórnik, Hali-
na Szewczyk — Luboń, pow. Poz-
nań, Helena Patan — Poznań, Sta-
rolecka 57; Krystyna Matysiak —
Chodzież, Asnyka 25. Wszystkie
nagrody będą wysłane pocztą
przez Oddział Wojewódzki PZU w
Poznaniu. (js)

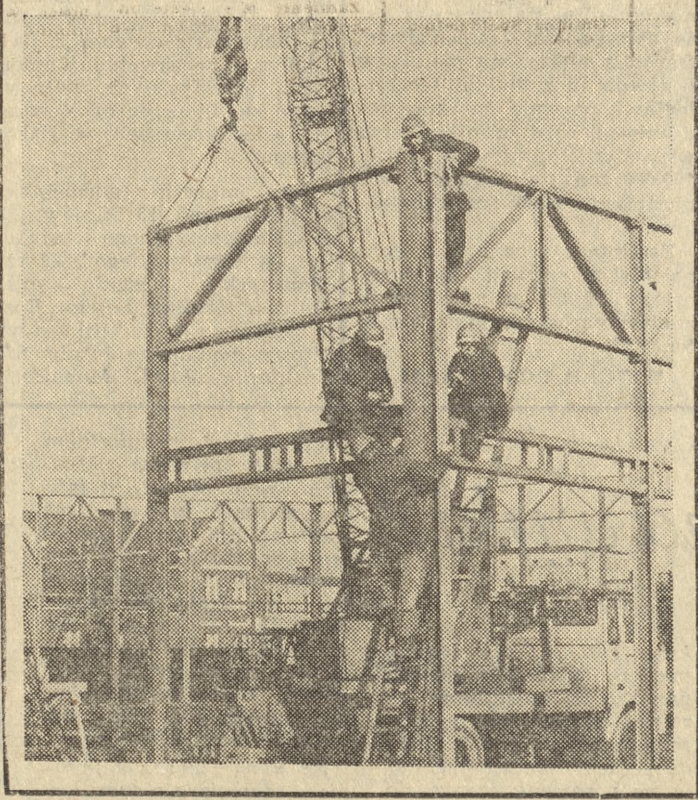
res Varsovienses pod kier. K.
Piwkowskiego; 19.15 Język rosyj-
ski; 19.30 Notatnik kulturalny;
19.45 Koncert symf.; 21.55 Teatr
Poznański; „Ziemia jałowa” — słuch.;
22.35 Dzieła Arnolda Schoenberga;
23.35 Co słyszał w świecie; 23.40
Jazz.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30,
7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30,
23.30.

Uwaga! UKF 69,74 MHz trans-
mituje program II.

Program własny: 16.15
Program stereof.; 19.45 — Ogólno-
polski program stereof.

PROGRAM III: 7.30 Zawsze w po-
niedziałek Jacek Fedorowicz; 7.40
Muzyczna zagrywka; 8.05 Kier-
masz płyt; 8.30 Co kto lubi; 9
„Eksploduj w katedrze” — odc. 2;
9.10 Zespół Fonograf po raz drugi;
9.30 Nasz rok 75; 9.45 F. Cho-
pin — Allegro de Concert A-dur
op. 46; 10 Perkusja — instrument
solowy; 10.35 Melodie z filmów
Disneya śpiewa L. Armstrong;
10.50 „Szkłany kłosek” — odc. 8;
11 Z archiwum włoskiej piosenki;
11.20 Życie rodzinne — magazyn;
11.50 Mikrokrecital Stana Borysa;
12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak
co dzień — magazyn; 15.10 W krę-
gu jazzu; 15.30 Kwadrans akade-
micki; 15.45 G. Gould gra Sonaty
Mozarta; 16.15 Pod dachami Pary-



za; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Eks-
ploduj w katedrze” — odc. 3; 17.15
Kiermasz płyt; 17.40 Rep. pt. „Ży-
cie na dwóch poziomach”; 18 Mu-
zykowanie; 18.30 Polityka dla
wszystkich; 18.45 100 lat belcanta;
19 Pow. w wyd. dźwięk. — „Ziemia
obiecana”; 19.35 Muzyczna poczt-
ka UKF; 20 Portret sportowca —
B. Malinowski; 20.15 „Specjalnie
dla ciebie” gra zespół Old Timers;
20.25 Nie czytałeś — to postu-
hajcie; 20.45 60 minut na godzi-
nę; 21.45 Opera tygodnia — S. Pro-
kofiew: „Młodość do trzech pomar-
zań”; 22.08 Śpiewa G. Morandi;
22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23
Wiersze o Warszawie; 23.05 Sza-
giery „Cyrylika warszawskiego”;
23.25 Oklaski dla zespołu Omega;
23.50 Na dobranoc śpiewa Iga Cem-
brzyńska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30,
12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9 — Dla młodych
widzów — Teleferie; 15.50 — NURT
— Nauki polityczne — Doktryny i
programy polityczne; 16.30 — Dzień
nik (kolor); 16.40 — IV Telewizyj-
ny Festiwal Wokalistów Lalkowych
dla dzieci — K. I. Gąteżyński „Mły-
nek do kawy” — widow. Państw.
Teatru Lalki i Aktora „Baj” —

PROBLEM NR 1

Program żywnościowy

Dominującą rolę w gospodarce POWIATU
SZAMOTULSKIEGO odgrywa rolnictwo,
które zatrudnia ponad 46 procent czyn-
nej zawodowo ludności. Pełna realizacja
Uchwały VI Zjazdu partii, a zwłaszcza wy-
tycznych XV Plenum KC PZPR w zakresie
kompleksowego i perspektywicznego programu
żywnościowego — wymaga stworzenia takich
warunków, które sprzyjać będą konsekwent-
nemu podnoszeniu produkcji rolnej w najszers-
zym tego słowa znaczeniu. Jednocześnie nie-
zmiennie ważnym zadaniem jest umiejętne
wyzwalanie istniejących w tej dziedzinie go-
spodarki rezerw. Tym problemom poświęcano
do tej pory i poświęcać się będzie nadal w
Szamotulskim sekcjonalnym zjeździe — stwier-
dzano podczas obrad XVII Powiatowej Konfe-
rencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR.

O powodzeniu ambitnych zamierzeń w ro-
lnictwie w głównej mierze decyduje pełne za-
gospodarowanie i właściwe użytkowanie zie-
mi. W latach 1973—74, w rezultacie przejmowa-
nia gospodarstw rolnych na podstawie róż-
nych tytułów prawnych, jak również w wyni-
ku prac scaleniowo-wymiarowych — przekaza-
no sektorowi uspołecznionemu 1.192,44 ha grun-
tów z Państwowego Funduszu Ziemi.

Także przechodzenie w coraz szerszym stop-
niu na specjalizację we wszystkich sektorach
gospodarki, poprawa działalności usługowej,
zwiększenie dostaw środków do produkcji
(zwłaszcza kombajnów i ciągników) oraz in-
tensyfikacja nawożenia (aktualnie 262 kg
NPK/ha) — wszystko to sprawiło, że u schył-
ku 1974 roku rolnictwo powiatu wykonało w
większości zadania produkcyjne ustalone na
koniec roku bieżącego.

W produkcji roślinnej przekroczone plano-
waną wydajność czterech zbóż podstawowych
o 2,5 q z ha, buraków o 7 q z ha i ziemni-
aków o 15 q z ha. Wyniki te miały również
określony wpływ na osiągnięcie w powiecie sz-
amotulskim rezultaty w produkcji zwierzęcej.
W 1974 roku obsada bydła na 100 ha użytków
rolnych wynosiła 74 sztuki, zaś trzody chlewn-
nej — 170 sztuk (przyjęte wskaźniki przekro-
czono więc odpowiednio o około 7 i 20 sztuk).
Wraz ze wzrostem inwentarza podniosła się
także jego produktywność. Dla przykładu: w
roku ubiegłym uzyskano w powiecie średnią
produkcję mleka od jednej krowy na pozio-
mie 3 000 litrów. Nadal jednak występują duże
zróżnicowania w produkcji towarowej mleka
w różnych rejonach powiatu. Dlatego sprawą
najbliższej przyszłości jest efektywne wyko-
rzystanie rezerw w tym zakresie.

W skupie żywca plan za 1974 rok wykona-

no w 102,6 proc. Jak utrwalili osiągnięty w
produkcji zwierzęcej postęp?

Pełne wykonanie zadań w latach 1975—76
wymaga dalszego utrzymania plonów zbóż na
dotychczasowym poziomie oraz ziemniaków —
210 q/ha, buraków cukrowych — 360 q/ha. Na
czoło wszakże wysuwa się potrzeba szybkiego
zwiększenia produkcji pasz. Jest to niezbędny
warunek utrzymania wysokiego tempa wzros-
tu pogłowia zwierząt, produkcji i spożycia
mięsa. Dlatego też planuje się rozszerzenie
arealu upraw kukurydzy do 5 000 ha (w 1974
roku 3 679 ha), rozpragowanie uprawy bu-
raków półcukrowych „Poly-Pastów” (głów-
nej paszy dla trzody chlewniej, zastępującej
ziemniaki), przekroczenie kontraktacji roślin
wysokobiałkowych, takich, jak bobik i lubin
oraz prawidłowe zagospodarowanie wszyst-
kich użytków zielonych, wprowadzenie trzy-
kośnego użytkowania łąk.

Aby osiągnąć planowane wskaźniki w pro-
gramie na lata 1975—1976, należy także zwięk-
szyć zużycie nawozów mineralnych do 300 kg
NPK/ha, a wapna do 205 kg/ha. Wszakże jed-
nym z najistotniejszych problemów jest sys-
tematyczne rozszerzanie form kooperacji i
specjalizacji, które to czynniki decydują
współcześnie o nowoczesnym charakterze rolni-
ctwa.

Umowami kooperacyjnymi objęto w powie-
cie do tej pory około 450 gospodarstw chłop-
skich, co pozwoliło na znaczne zwiększenie
produkcji zwierzęcej bez dodatkowych nakła-
dów inwestycyjnych. Rozwijając się zatem be-
dziej nadal kontraktację cieląt do dalszego cho-
wu, a także proste formy kooperacji w zakre-
sie hodowli cieląt i prosiąt — w oparciu o
wszystkie sektory gospodarki rolnej. Sta-
wia się także mocno na specjalizację gospodar-
stw w kierunku produkcji mleka, odchovu
bukali i prosiąt. Zapewnienie realizacji za-
dań w produkcji zwierzęcej zależeć będzie
także od wprowadzenia powszechnej mecha-
nizacji prac w obsłudze zwierząt, a także bu-
dowy nowych, właściwie zaprojektowanych
pomieszczeń inwentarskich.

Osiągnięcie do tej pory wyniki produkcyjne
w rolnictwie powiatu szamotulskiego, a szcze-
gólnie lepsze wykorzystanie gruntów pod upra-
wy intensywne, przyrost plonów podstawo-
wych ziemiopłodów, wzrost pogłowia zwierząt
i przekroczenie zadań skupowych — rysują
pomyślnie prognozy na najbliższą przyszłość
oraz stwarzają dogodne warunki startu do
realizacji planu społeczno-gospodarczego roz-
woju powiatu na lata 1976—80.

ZBYSZEK KRUSZONA

tu się kupuje

Ponad 120 samochodów wystawiono wczoraj na sprzedaż
na GIEŁDZIE SAMOCHODOWEJ, a wśród kilku tysięcy
przybyłych na nią poznaniaków kupujący stanowili znikomy
procent.

„Syrena”. Z lat 1964—1968: od 24 do 39 tysięcy złotych, zaś
z roku 1972 — 65 tysięcy.
„Warszawa”. Ceny bardzo zróżnicowane — 75 tysięcy z ro-
ku 1966 i 1970, 63 tysiące z 1965, a 90 tysięcy złotych z 1970.
„Fiat 125p”. Model 1500 z ubiegłego roku — 175 tysięcy złoto-
wych, 1971 — 118 tysięcy i 1970 — 90 tysięcy, a 1300 z dwóch
ostatnich lat od 115—137 tysięcy złotych.
„Wartburg”. Najdroższe, wyprodukowane w 1972 roku, 125
i 136 tysięcy złotych, zaś z końca lat 60-tych tańsze o 45 ty-
sięcy.
„Skoda”. Najstarsza sprzed 26 lat za 9,5 tysiąca złotych.
„Octavie” od 35 do 68 tysięcy, model 1000 MB z roku 1966 —
80 tysięcy, S 100 — 106 tysięcy złotych (1972).
„Renault 10”. Dwa samochody tej marki o równej cenie 100
tysięcy złotych, ale z różnych lat (1969 i 1967).
„Fiat 850 Sport”. 135 tysięcy złotych z 1972 roku, 115 tysię-
cy z 1969.

Oferowano również: „Mercedesa” za 20 tysięcy złotych
(1939) i „Simce” za 9 tysięcy (1947). Oba samochody stanowi-
ły jednak przedmiot szczególnego zainteresowania... tylko z
racji wieku. Na sprzedaż wystawiono kilka samochodów do-
stawczych: „Nysa” z lat 1960—1962 od 50 do 60 tysięcy złoto-
wych, „Żuk” z roku 1960 — 107 tysięcy, a z 1965 — 82 tysiące.

INFORMACJA EXTRA: Wielka sensacja wczorajszej
GIEŁDY SAMOCHODOWEJ — BMW Dixi z 1929 roku, uc-
zestnik wielu rajdów weteranów. (pik)

PLAC WIELKOPOLSKI. Na targowisku pustawo. Pod
główną latarnią z tablicą ogłoszeniową — sterta nieporozkła-
danych straganów. Handluje się mniej więcej na 1/4 placu.
Jabłek sporo — w wielu gatunkach i niemierniejszym wybo-
rze. Od pięknych, wypolerowanych do połyku i ułożonych w
malowniczo sterty, do małych pomarszczonych, przywidłych.
Ceny: od 4 zł (bardzo mizerne — chyba tylko na przetwory),
7, 8, 10, 14 — do 20 złotych za kilogram. Te ładne zaczynają
się powyżej 17 złotych. Tyleż kosztowały zielono-szare grusz-
ki.

Marchew — wcale nie najładniejsza, bądź to brudna, o-
płaszczona, bądź przywidła po 10—12 złotych za kilogram.
Droga również włoszczyzna: seler — 30 zł za kilogram, jeśli
mniejsze, 40 bardziej okazałe, pietruszka — 30, i tyle samo
porcy. Włoszczyzna ułożona w pęczki kosztuje 5 złotych.

Brukselka — nie we wszystkich straganach w najlepszym
wyborze — po 20 złotych za kilogram. Kapusta biała 5—10
zł, miodra i włoska powyżej 10. Na beczkach z kwaszoną ka-
pastą i ogórkami tkwią wypisane kredą ceny: 8 zł i 30 — 34
za ogórki. Pęczki zielonej pietruszki po 3 złote.

W ogóle na targowisku pomieszała się zima z wiosną. Wi-
dać to szczególnie na straganach z kwiatami. Obok zwykłe
sprzedawanych o tej porze roku słabo rozwiniętych goźdz-
ków po 19 złotych za sztukę, cyklamenów po 7 i jodłowych
oraz świętokrzyskich bukietów — kupić było można gałązki ob-
sypane delikatnymi zielonymi listkami i popularne bazyli.

INFORMACJA EXTRA: Bez wątpliwości jednak najbardziej
wiosenne były żółte żonkile, gałązki rozkwitłej żółtej forsyc-
ji oraz młoda kalarepka. (len)

tu się sprzedaje

„OŚWIATA” Spółdzielnia Pracy Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ORGANIZUJE KURSY PRZYGOTOWAWCZE DO EGZAMINÓW WSTĘPNYCH NA POLITECHNIKĘ

Ponadto Zakład prowadzi kursy:

- ◆ spawania gazowego i elektrycznego,
- ◆ bhp dla elektryków,
- ◆ kresleń technicznych,
- ◆ kroju i szycia.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela —
Ośrodek Szkolenia Kursowego w Poznaniu
przy ul. Klasztornej 2, w godz. od 8—18,
telefon nr 542-26.

699-K1

Komunikaty

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku
Dzielnicy Poznań — Stare Miasto w dniu 11 XII
1974 r. ukarało ob. Andrzeja Trafalskiego, zam.
Poznań, ul. Wyspiańskiego 19 m. 6 i ob. Jana
Patyka, zam. Poznań, ul. Włodarska 5 m. 4 —
karą ograniczenia wolności w wymiarze 3 mie-
siejcy polegającej na wykonywaniu nieodpłat-
nej dozorowanej pracy na cele publiczne.

Ukarani w dniu 26 X 1974 r. o godz. 21.40
w Poznaniu na zapleczu lokalu „Arkadia” be-
dąc w stanie nietrzeźwym załatwiali potrzebę
fizjologiczną po czym wszczęli awanturę z in-
terweniującymi funkcjonariuszami MO. 788-K1

Kolegium d/s Wykroczeń przy Naczelniku
Dzielnicy Poznań — Stare Miasto w dniu 19 XII
1974 r. ukarało ob. Romualda Rajkowskiego,
zam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 23 m. 5 —
karą grzywny w wys. 2.000 zł z zamianą w ra-
zie nieuiszczenia w terminie na 40 dni aresztu.

Ukarani w dniu 20 XI 1974 r. o godz. 7.15
w Poznaniu przy ul. Łakowej 3 w podwórzu
Państwowego Domu Opieki Społecznej nr 1
dla Dzieci uczestniczył w libacji alkoholowej
czemu przyglądali się pracownicy i podopieczni
w/w Domu. 823-K1

Praca

Meżczyzna samotny (ren-
cista, emeryt) do małego
ogrodnictwa potrzebny.
Pokój i utrzymanie. Ad-
res, wskazać „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1726g.

Ucznia, uczennice z noc-
legiem przyjmie cukier-
nia. Ul. Kostrzyńska 2 —
Osiedle Warszawskie.
1583g

Ucznia tapicerskiego —
przyjme. Łukaszczyk 1.
1222g

Kupno Sprzedaż

Kupię przedwojenne mo-
nety polskie, niemieckie,
nawet pojedyncze — ko-
lekcjoner. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
50704g.

Sprzedam skrzypce, sztu-
ciec, złoty zegarek dam-
ski — wisłorek, zegar wi-
szący, korałe, kolczyki.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 1214g.

Sprzedam zgrzewarkę do
folii ul. Dąbrowskiego
82 m. 12, godz. 14—16.
1234g

Sprzedam młocarnię MCC
101 z prasa. Stefan Szym-
czak, Dobieszyn, st. kol.
Buk. 1271g

Okazyjnie sprzedam kuc-
henkę elektryczną z pie-
karnikiem, prasę — zgrze-
warkę do sztucznych two-
rzyw, noż do kroju (kra-
wiec elektryczny), szynę do
drzwi rozsuwanych (nie-
miecka), maszyny do szycia
„Lucznik” z motorem
oraz obrotowe Union,
radio Meridian, szafę trzy-
drzwiową, agregat na ro-
pe, stancję ręczną, tel.
67-43-92. 1329g

Samochody

Samochód Barkas osobo-
wo-bagazowy — okazujnie
sprzedam. Babki 22, p-ta
Poznań 24. 406g

Sprzedam lub zamienie
samochód ciężarowy Gaz
63 na ciągnik C-330, C-328.
Jan Pakos, Jaroszewo,
pow. Wągrowiec. 1149g

Sprzedam Warszawę com-
bi, cena 20 tys. lub za-
mienie na motocykl —
M2/250, Stanisław Bineda,
Mściwosze, p-ta Murowa-
na Gołbina, pow. Oborniki
Wlkp. 1159g

Sprzedam Jawę 350. Ry-
szard Janik, 2bikowa 34.
1152g

Sprzedam Flata 127 p, fa-
brycznie nowego, kolor do
wyboru. Adres wskazać
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 1173g.

Kupię nowego Zaporozca,
Trabant lub Syrenę. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 1321g.

Sprzedam Warszawę 223 —
72 rok. Szamotyły, ulica
Wiosny Ludów 11. 1324g

Sprzedam samochód „Lu-
blin”. Kasperowicz, Wol-
styń, Kaszulecka 5, tele-
fon 532. 1343g

Kupię ciągnik C-330, 4011,
355. Ziemia, tel. 610-05. 566g

Lokale

Matężstwo — członkowie
SM. poszukuje pokój lub
całego mieszkania na o-
kres 1 roku. Płatne z gó-
ry. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 1919g.

Wzmem w dzierżawę po-
mieszczenie na warsztat
slusarski, około 60 m² oraz
około 200 m² powierzchni
otwartej. Tel. 67-33-60 lub
oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 641g.

Zamienie mieszkanie 1 po-
kój, kuchnia, łazienka w
Świebodzinie na podobne
w Gostyniu. Władysław
Pawlak, Świebodzin, ulica
Rynkowa 2/3 m. 2. 303g

Pani pracująca poszukuje
samodzielnego pokoju —
chętne i osoby starsze.
Adres wskazać „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1174g.

Opole — M-3 spółdzielce,
śródmieście, nowe, zamie-
nie na podobne w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 1191g.

Matężstwo z dwuletnim
działaniem, poszukuje po-
kój z kuchnią. Płatne z gó-
ry. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1194g.

Matka z 4-letnią córką
(członek spółdzielni) wy-
najmie w całości kupi po-
kój z kuchnią. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 974g.

Zamienie pokój z kuch-
nią z dozorstwem na mie-
szkanie bez dozorstwa. Of-
erty „Prasa”. Grunwaldz-
ka 19 dla 987g.

Zamienie mieszkanie 3-po-
kójowe nowe budowlane
Dobiegów (miejscowo-
ść wczasowa linia ko-
lejowa Poznań — Szcze-
cin) na pokój, kuchnię w
Poznaniu lub okolicy (mo-
że być stare budowlane).
Oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 997g.

Zamienie M-3 spółdzielce
na dwie kawalerki. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 943g.

Zamienie M-2 spółdzielce
z Winogrodz, na kawa-
lerkę z centralnym ogrze-
waniem lub kwaterek
w pokój z kuchnią do
drugiego piętra. Oferty —
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 951g.

Zamienie duży pokój z
kuchnią i ogrodem w
Gnieźnie na pokój z ku-
chnią w Poznaniu. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 966g.

Poszukujemy lokalu około
20 m² (strych, sutere-
na) na pracownię archi-
tektoniczną. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
1268g.

WYDZIAŁ ELEKTRYCZNY POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ Środowiskowy Ośrodek Informatyki ORGANIZUJE dwusemestralne STUDIUM PODYPLOMOWE „Systemy przetwarzania informacji”

Zadaniem Studium jest podniesienie
kwalifikacji kadry inżynierskiej, zaznajomienie
z najnowszymi kierunkami w za-
kresie maszyn cyfrowych i przetwarzania
informacji, informatyki, ze szczególnym
uwzględnieniem zastosowania w automa-
tyzacji prac inżynierskich, w usprawnie-
niu procesów technologicznych oraz orga-
nizacji i zarządzaniu.

Na Studium mogą być przyjęte osoby —
które:

- posiadają dyplom ukończenia stu-
diów wyższych, stwierdzający uzy-
skanie co najmniej tytułu inżyniera,
- wykazują się co najmniej dwuletnią
pracą zawodową w dziedzinie elek-
trycznej techniki obliczeniowej,
- zostaną skierowane na Studium przez
zakład pracy.

Zajęcia na Studium będą prowadzone
2 razy w tygodniu (piątki po południu, so-
boty przed południem).

Zgłoszenia na Studium przyjmuje Śro-
dowiskowy Ośrodek Informatyki Politech-
niki Poznańskiej, Poznań, ul. Czarnieckiego
5, pokój 26, w godz. 11—14, tel. 33-20-21
w. 292 — w terminie do dnia 20 lutego
1975 roku.

Kandydaci winni przedłożyć:

- wniosek,
- odpis dyplomu ukończenia studiów
wyższych,
- zaświadczenie o odbytej co najmniej
dwuletniej pracy w kierunku zwią-
zanym ze studium,
- skierowanie zakładu pracy,
- ankietę personalną,
- życiorys wraz z informacją o prze-
biegu pracy zawodowej i osiągnię-
ciach naukowo — technicznych.

Kolokwium wstępne odbędzie się z po-
czątkiem marca br., a zajęcia na studium
rozpoczną się dnia 15 marca br.

797-K1

Wolne pomieszczenia war-
sztatowe 60 m² oraz mie-
szkanie dwa pokoje, kuch-
nię w wyłączonym domu,
ul. Warszawska, prze-
dam. Właściciel: telefon
33-13-49 po 17, względnie
oferty — „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 956g.

UNIEWAŻNIA SIĘ
skradzioną
PIECZĄTKĘ
o treści:
Gmina Spółdzielnia
„Samopomoc Chlop-
ska” N e k i a .
Kiosk - Podstolica.
206-K2

Kupię natychmiast włas-
nościowe M-4, M-3 lub pół
blizniaka. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
1208g.

Poszukuję pokoju niekre-
pującego. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1213g.

Pokój z kuchnią, łazien-
ką, c.o., 1 ptr., zamienie
na 2 pokoje z c.o. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 1224g.

Zamienie mieszkanie no-
we budowlane, c.o.,
balcon, stonczne, 64 m²,
na dwa oddzielne miesz-
kania, jedno w nowym
budownictwie, najchę-
tniej Jeżyce. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
1263g.

Zamienie M-4 kwaterek
nowe budowlane
w Gnieźnie na M-2 w Ko-
ninie. Właściciel: Konin,
Kłeczkowa 43 m. 2. 1236g

Nieruchomości

Sprzedam korzystnie gos-
podarstwo rolno-ogrodni-
cze 4,5 ha, w tym duży
sad i łąka — mieszkanie
wolne, Dudziak, Cegiel-
sko, kod 64-222 Rostar-
ze, pow. Wolszyn. 1182g

Sprzedam działkę budowl-
ną 755 m² Minikowo.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 1336g.

Krotoszyń sprzedam dział-
kę 1,5 ha ogrodnictwo-sa-
downiczo prawem zabudo-
wy. Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19 dla 1275g.

Parcelę przy uzbrojonej
ulicy, dobrej komunika-
cji kupię. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1341g.

Gniezno sprzedam willę
dwupiętrową, ogród, ga-
raz, telefon — możliwość
wyłączenia kondygnacji.
Po kupnie wolne 2
pokoje, kuchnia, łazien-
ka. Adres wskazać „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
1347g.

Sprzedam dom 3 pokoje,
kuchnia, c.o., z działką
0,82 ha, nadająca się na
ogrodnictwo w Rokietni-
cy pow. poznański. Waru-
nek mieszkanie w Pozna-
niu, lub zamienie na po-
dobne bez ziemi w Pozna-
niu. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dla 1226g.

Okazyjnie sprzedam na
dogodnych warunkach po-
łowe nieruchomości (o-
gród + dom jednorodzin-
ny okolicy Poznań — Spła-
wie wraz mieszkaniami (2
pokoje) osobie z uprawn-
ieniami różniczymi. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 1284g.

Sprzedam ogród (sad)
2900 m² z domkiem letnim
przy komunikacji MPK.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 1269g.

Sprzedam 1,33 ha ziemi z
budynkami niedaleko
Sremu. Informacja Srem,
ul. Głowackiego 8. 1273g

Różne

Przewozy — specjalność
przeprowadzi wykonuje-
my. Tel. 436-31. 1312g

Szybka fachowa naprawa
telewizorów. Mostowa 16,
„Telemechatronika”.
50039g

EKG — wykonuje codziennie
od 15—20, w niedziele
i święta od 8—20. Na ży-
wienie również w domu
chorego. Wyniki w tym
samym dniu. Ul. Małecz-
kiego 33. 2172g

Pracownia krawiecka ul.
Winogrodz 144 poleca szy-
cie siodła w modnych fa-
sonach, termin 14 dni. 940g

Cyklinowanie parkietów
Dębowa 45 m. 13. 1276g

Matrymonialne

Panna, lat 26 posiadająca
dom z ogrodem pozna-
ka walera do lat 32. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
837g.

Wdowiec lat 46 inżynier
pozna w celu matrymo-
nialnym panna wykształ-
cenie minimum średnie.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 938g.

28-letnia pozna pana ob-
darzonego żywym intelek-
tem, politem, poczuciem
humoru i odpowiedzial-
nością. Wykształcenie mi-
nimum średnie. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
883g.

Panna na stanowisku po-
zna kulturalnego pana do
lat 60 w celu matrymo-
nialnym. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 1151g.

Rozwiedziona ładna wy-
kształcenie średnie, po-
zna pana na stanowisku
do lat 57. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 749g.

Panna wysokiego wzrostu
z mieszkaniem wykształ-
cenie wyższe pozna odpo-
wiedniego pana lat 39—47.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 886g.

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Motoryzacyjne nr 5 w Poznaniu, ulica

Wawrzyniaka nr 43 — zatrudnią zaraz:
— technika zaopatrzenia i kooperacji,
— kierowców,
— obróbkowców: tokarzy, ślusarzy,
— ślusarzy spawaczy,
— robotników magazynowych,
— pomocników palaczy,
— wartowników,
— hydraulika,
— tłumacza j. rosyjskiego - j. niemieckiego,
— księgowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Zatrudnienia pod wyżej podanym adresem.
752-K1

Zakłady Przem. Metalowego H. Cegielski —

zatrudnią zaraz na stanowisku:
— głównego księgowego — w Samodziel-
nym Oddziale Wykonawstwa Inwesty-
cyjnego w Poznaniu — wymagane wy-
kształcenie wyższe ekonomiczne, wzgl.
średnie ekonomiczne plus praktyka;
— głównego księgowego — w Odlewni Że-
liwa w Sreńm — wymagane wykształ-
cenie wyższe ekonomiczne.

Zgłoszenia przyjmują Zakłady Przem. Meta-
lowego H. Cegielski, Poznań, ul. Dzierżyńskie-
go nr 223/229 — Dział Kadr i Szkolenia Zawo-
dowego — pokój 105. 8462-K1

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Ka-
nalizacji w Poznaniu, ul. Grobla 15 — poszu-
kuje dla ośrodka wczasowego w Łukcinie, po-
wiat Kamień Pomorski, woj. szczecińskiego —
następujących pracowników:
— kierownika ośrodka

— na okres od 1 IV do 15 IX
— księgowego — na okres od 1 VI do 15 IX
— ref. adm. i d/s kult.-ośw. — na okres od 1 VI do 15 IX
— zaopatrzeniowca - magazyniera do stołówki — na okres od 1 VI do 15 IX
— kucharza lub kucharki — na okres od 1 VI do 15 IX
— konserwatora — na okres od 1 VI do 15 IX
— pracowników obsługi domu wczasowego — na okres od 15 VI do 31 VII
— presonelu kuchennego — na okres od 15 VI do 31 VII
— kierowcę — na okres od 1 VI do 15 IX
Wynagrodzenie wg obowiązujących stawek FWP.

Bliższe dane udziela Dział Spraw Pracowni-
czych MPWiK — telefon 742-21, wewn. 207
i 596-57. 855-K1

Okręgowy Zarząd Ekonomiczno - Administra-
cyjny Szkół w Poznaniu, ul. Kościuszki nr 93 —
zatrudni

specjalistę - ekonomistę d/s zatrudnienia
i funduszu plac z wykształceniem wyższym,
znajomością planowania, rozliczania i zasad
systemu plac w oświacie.
Warunki pracy i plac do uzgodnienia.
Zgłoszenia osobiste i pisemne należy składać
pod w. wym. adresem, III piętro, pokój 316 lub
311, telefon 91-65-65. 846-K1

Kawaler brunet wzrost
175 z mieszkaniem M-3
zawodem pozna-pania do
30 lat. Cel matrymonial-
ny. Dyskretna zapewnio-
na. Oferty ze zdjęciem
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 879g.

Samotny wdowiec, posia-
dający mieszkanie — po-
zna szczupłą miłą panią
do lat 58 również spoza
Poznania. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 918g.

Rozwiedziona ładna wy-
kształcenie średnie, po-
zna pana na stanowisku
do lat 57. Cel matrymo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 749g.

Panna wysokiego wzrostu
z mieszkaniem wykształ-
cenie wyższe pozna odpo-
wiedniego pana lat 39—47.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 886g.

Reprezentacyjna blondyn-
ka panna pozna przystoj-
nego pana do lat 36 z wy-
kształceniem wyższym po-
siadającym mieszkanie.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 935g.

Samotny, kulturalny lat
52 wykształcenie średnie
rozwiedziony — własne
mieszkanie, samochód po-
zna miłą, przystojną pa-
nią stanu wolnego do lat
48. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 910g.

Samotny, kulturalny lat
52 wykształcenie średnie
rozwiedziony — własne
mieszkanie, samochód po-
zna miłą, przystojną pa-
nią stanu wolnego do lat
48. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 910g.

Samotny, kulturalny lat
52 wykształcenie średnie
rozwiedziony — własne
mieszkanie, samochód po-
zna miłą, przystojną pa-
nią stanu wolnego do lat
48. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 910g.

Samotny, kulturalny lat
52 wykształcenie średnie
rozwiedziony — własne
mieszkanie, samochód po-
zna miłą, przystojną pa-
nią stanu wolnego do lat
48. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 910g.

Samotny, kulturalny lat
52 wykształcenie średnie
rozwiedziony — własne
mieszkanie, samochód po-
zna miłą, przystojną pa-
nią stanu wolnego do lat
48. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”. Grunwal-
dzka 19 dla 910g.

Dnia 24 stycznia 1975 r. zmarł nagle nasz
długoletni pracownik

tow. WŁADYSŁAW KUZBYT

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 stycznia
1975 r. na cmentarzu w Stęszewie.

W Zmarłym straciłmy długoletniego
pracownika, szlachetnego człowieka, sum-
iennego i cenionego kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy serdecznego
współczucia składają:

Rada Zakładowa — Rada Spółdzielni
POP — Zarząd i współpracownicy
Spółdzielni Pracy Zakłady Drzewne
w Stęszewie 233-K2

Dnia 23 stycznia 1975 r. zmarł

PAWEŁ LAUGSCH

starszy mistrz

W Zmarłym straciłmy zasłużonego,
długoletniego pracownika, sumiennego
i cenionego kolegę.

Rodzinnie Zmarłego wyrazy głębokiego
współczucia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Przedsiębiorstwa Hydrogeologicznego
w Poznaniu 2267g

† Dnia 24 stycznia 1975 r. zasnął w Bogu
po ciężkich cierpieniach, nasz ukocha-
ny mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy
lat 65, śp.

FLORIAN KOMOSIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 stycznia br.
o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim żalu pograżona
żona z rodziną

Poznań, Czechosłowacka 23 b m. 5. 2273g

Dnia 23 stycznia 1975 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz drogi ojciec, brat,
teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy
lat 85, śp.

STANISŁAW KUBIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pograżeni

córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Poznań, Gnieźnieńska 13,
Szczecin, Inowrocław. 2297g

W dniu 24 stycznia 1975 r. zmarł, opa-
trzony Sakramentami św., mój najdroższy
mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek,

WACŁAW WAROT

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzy-
żem Powstańców, Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

Msza św. odprawiona zostanie w kościele
św. Andrzeja Boboli, o godz. 10.30, dnia
28 stycznia br.

Pograżona w smutku
rodzina

Poznań 38,
Osiedle Plewiska, Wąska 5. 2321g

† Dnia 24 stycznia 1975 roku zmarła po
długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona
Sakramentami św., nasza kochana matka,
teściowa i babcia, przeżywszy lat 71, śp.

STANISŁAWA WILKOSZ</



Dwa razy 3:1 dla Calisii

W wielkopolskich derbach siatkarzy Calisia zwyciężyła dwukrotnie. Po pierwsze 3:1 (15:12, 7:15, 15:4, 15:8) i 3:1 (15:5, 12:15, 16:14, 15:12). Były to bardzo wyrównane pojedynki. Calisia wygrała zasłużenie. W zespole zwycięzców wyróżnili się: Ostrowski i Tomiak, a w Poznaniu — Bieracki.

Obydwa pojedynki wielkopolskich zespołów drugoligowych wzbudziły w Kaliszu olbrzymie zainteresowanie. Hala, w której odbywały się spotkania, była wypełniona dosłownie po brzegi. (ad)

10-setowy pojedynek Energetyka

W kolejnych meczach o mistrzostwo II ligi siatkarki Energetyka podejmowała w Poznaniu zespół Gedania. Obydwa pojedynki były bardzo zaciete, choć nie stały na wysokim poziomie. Zgodnie z nieodłąkową tradycją poznaniaków jeden mecz przegrały a jeden wygrały. W sobotę wynik brzmiał 2:3 (12:15, 15:6, 15:8, 15:17, 11:15), przy czym Energetyk w piątym secie prowadziła 11:6. Natomiast w niedzielę zwyciężyły poznaniaki 3:2 (15:8, 15:5, 9:15, 4:15, 15:2). Mecz sobotni trwał aż 2 godziny 15 minut.

W obydwu spotkaniach siatkarki Energetyka raz jeszcze potwierdziły, iż są drużyną „nieobliczalną” i że stać je na pewno na więcej niż wskazywałoby na to miejsce zajmowane przez nie w tabeli. Wystarczy prześledzić wyniki poszczególnych setów w obydwu meczach z Gedania, aby popaść w zdumienie nad wahaniami formy i dyspozycji psychicznej poznaniaków w jednym pojedynku. Z zawodniczek Energetyka najrowniej grała Dobrosława Janowska. (ad)

Pomyślna inauguracja ligi bokseńskiej

Dokończenie ze str. 1

nie walczący Wąsowicz skutecznie powstrzymywał ataki Kozła i odniósł zdecydowane zwycięstwo. Walka nie należała do najładniejszych, obaj zawodnicy otrzymali napomnienia, sędzia ringowy często musiał ingerować.

Pokaz dobrego technicznie boksu zademonstrował Filipiak. Jego pojedynek z Radomskim okazał się bezspornie najładniejszy i najczystszy walkę spotkań. Dysponując dłuższym zasięgiem ramion, operując lewym prostym, trzymał przeciwnika w dystansie raz po raz celnie i silnie kontrując. Walka ta, widom lubiący bokser techniczny sprawiła wiele satysfakcji, dowodząc, iż technika może zwyciężyć nad siłą i zapalczywością. Szkoda więc, że Filipiak widocznie osłabił kondycyjnie pod koniec pojedynku.

Kieliszkowski szybko uporał się z Gadziną, powodując, iż wrocławianin był dwukrotnie liczony w pierwszych minutach walki.

Epilog konińskiego meczu — pojedynku w wadze ciężkiej pomiędzy Kuskowskim i Dendersem — sprawił mieszane wrażenie. Kuskowski, pomimo swej wagi wyprowadzał szybkie ciosy, po jednej z serii Denderes był liczony — wygrał jednak przez dyskwalifikację przeciwnika. Nie o takie zwycięstwo z pewnością Kuskowskiemu chodziło. Gwardia jednak, nie dysponując prawdopodobnie innym pięściarzem w tej wadze dopuszczając Denderesa, który walczy po prostu źle. Zawodnik ten odbiera przeciwnikom prawdziwą radość z wywalczonych zwycięstw, sam zaś nie popisuje się najlepiej, jako



Walka najcięższych porwała widownię. Jeszcze raz Denderes musiał uznać wyższość pięściarza Zagłębia.

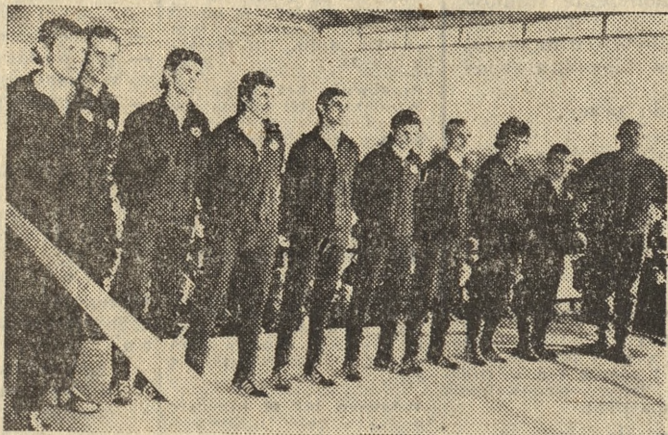
Fot. (2) — H. Kamza

bądź co bądź były brązowy medalista mistrzostw Europy.

W sumie bokserzy Zagłębia mogą uznać swój inauguracyjny mecz za udany i pokusić o zwycięstwo nad Legią w Warszawie.

OLIMPIA — GKS TYCHY 15:5

Poznańska Olimpia podejmując tyskich górników sprawiła sporą niespodziankę swym kibicom, wygrywając wysoko 15:5.



Drużyna Zagłębia przed zwyciężkim pojedynkiem.

Wyniki techniczne walk w kolejności wag (na pierwszym miejscu gospodarze: Fleske stosunkiem głosów 2 do remisu uległ Średnickiemu, Langner przegrał jednogłośnie z Maczugą, Nowak wygrał na skutek przewagi w III starciu z Bogatką, Marcinak remisował z Rytem, Felkel jednogłośnie wypunktował Durala, Jakubowski zwyciężył Zienkiewicza na skutek przewagi w III rundzie, Stachowiak wygrał przez dyskwalifikację Dziopa w III rundzie, Guziak wysoko wypunktował Bochniaka, Biernackiemu w I rundzie poddano Musiolię, Mazur wygrał na skutek przewagi w I rundzie z Grolikiem. (ask)

Pozostałe wyniki I ligi:

Turów Zgorzelec — Gwardia Warszawa 10:8
Carbo Gliwice — Stal Rzeszów 13:7
Wybrzeże Gdańsk — Legia Warszawa 11:9
Górniki Pszów — Avia Świdnik 13:7

H LIGA BOKSERSKA
Gwardia Łódź — Sokół Piła 12:8

LIGA ANGIELSKA

P.P. Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów IV rundy Pucharu Angli, objętych zakładami piłkarskimi na dzień 25/26 bm.

Aston Villa — Sheffield Utd 4:1, Carlisle — West Bromwich 3:2, Chelsea — Birmingham 0:1, Coventry — Arsenal 1:1, Derby — Bristol Rovers remis, Ipswich — Liverpool 1:0, Leatherhead — Leicester 2:3, Leeds — Wimbledon 0:0, Middlesbrough — Sunderland 3:1, Queens Park — Notts County remis, Plymouth — Everton 1:3, Walsall — Newcastle 1:0, West Ham — Swindon 1:1.

Mecze w poz. 5 i 10 przełożone, wyniki zastępcze ustalono na podstawie losowania, zgodnie z paragrafem 20 pkt. 2 regulaminu.

Gwardia Opole zwyciężyła w Turnieju Wyzwolenia

Wczoraj odbyły się spotkania finałowe X Jubileuszowego Turnieju Wyzwolenia o puchar prezydenta Wojewódzkiej Federacji Sportu. Zanim do nich doszło, w sobotę rozegrano ostatnie mecze eliminacyjne w grupach, w których Hutnik pokonał Poznań 23:20 (12:8), Gwardia zwyciężyła Grunwald 11:23 (10:8).

Po tych spotkaniach w grupie I zwyciężyła Niebła Wągrowiec — 4 pkt., przed Hutnikiem Kraków — 2 pkt., a w grupie II Gwardia Opole — 4 pkt., przed drugą drużyną Grunwaldu — 2 pkt., i Energetyk — 0 pkt.

W decydującej rozgrywce o I miejsce Gwardia pokonała Nieblę 26:16 (10:8). Było to bardzo ostre spotkanie, w którym mnożyły się wykroczenia z obu stron, a większość bramek padła z rzutów karnych. Pierwsza połowa nie wskazywała na wysoką porażkę drużyny wągrowieckiej. Kilkakrotnie stan meczu był remisowy, a w nie których momentach Niebła prowadziła nawet różnicą jednej

Remis w derbach koszykarzy

Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem II-ligowe derby koszykarzy AZS-u i Warty zakończyły się remisowo. W sobotę wygrała Warta 86:80, w niedzielę AZS 79:77 (42:29).

Niewielka hala Warty przy ul. Saperskiej w Poznaniu nie pomieściła wszystkich chętnych obejrzeć zmagania najlepszych poznanskich II-ligowców, w których chodziło nie tylko o zawsze przeciętne zwycięstwa w derbach Stawką spotkać była odpowiedź na pytanie: która z tych dwóch drużyn mieć będzie po zakończeniu spotkań większe szanse na awans do I ligi. Niedzielną przegrana gospodarzy obydwu pojedynków postawiła ich w niełatwej sytuacji. Bilans meczów Warta — AZS jest bowiem korzystny dla akademików (3:1), należy przy tym pamiętać, iż „zieloni” przegrali również w I rundzie mecz we własnej sali z trzecim kandydatem do I ligi — ŁKS-em.

Sobotnio-niedzielne zmagania poznańskiego duetu stały na dobrym poziomie, były szybkie, szalenie ciekawe, a niedzielne spotkanie również niesłychanie dramatyczne. W sobotę bowiem akademicy prowadzili tylko w pierwszych minutach, później Warta nie oddała prowadzenia do końca. Pilnowany przez Zbigniewa Grzeszczyka najlepszy strzelec gospodarzy Eugeniusz Kijewski był w tej części meczu mniej widoczny.

Druga odsłona sobotniego pojedynku to swobodna, szybka gra walczy, w której najsilniej prezentowali się Kijewski i Stańko. AZS próbował zmniejszyć straty, niwelując w pewnym momencie przewagę „zielonych” do 2-u punktów. Ostatecznie zwycięstwo Warty było jednak pewne i jak najbardziej zasłużone.

Odmienny obraz miał mecz niedzielny. Taktyka agresywnego krycia na całym boisku przyniosła ośmiom sukces, zwłaszcza w I połowie, kiedy prowadzili w pewnym momencie 18:2. Druga połowa to szalenie zażarta walka walczy.

którzy po niespełna 3 minutach doprowadzili do wyrównania. Potem był remisowy, to znów minimalnie przeważał AZS, nigdy zaś Warta. Wydawało się, że karta odwróci się, kiedy na 4 minuty przed końcem meczu za 5 przewinień o bitych zszedł Grzeszczyk. Nic z tego, oto pozostało jeszcze 8 sekund gry. Wynik 78:77 dla AZS. Trojane wykonuje dwa rzuty osobiste, nie wytrzymuje olbrzymiego napięcia i dwa razy nie trafia.

W niedzielnym pojedynku wyjątkowo skutecznie rzucił w II połowie Józef Treła z AZS. Najwięcej zaś punktów w obydwu meczach zdobyli: dla Warty — Kijewski 35 i 30, Kujawiak 14 i 22 oraz Stańko 18 i 11, dla AZS — Domanowski 24 i 17, Szarata 15 i 16 i Treła 9 i 25. (ad)

I LIGA KOSZYKARZY

AZS Poznań — Spółnia Gdańsk 70:72 (37:41) i 88:87 (41:50)
Lech Poznań — Wisła Kraków 48:72 (26:42) 45:77 (20:37)

Komplet punktów Stali Ostrów

Cenne dwa zwycięstwa odnieśli w sobotę i niedzielę koszykarze Stali Ostrów. Pokonali oni Start Gdynia w sobotę 93:85 (40:34) i w niedzielę 84:82 (46:46).

O ile w pierwszym spotkaniu Stal przeważała wyraźnie i zwyciężyła pewnie, o tyle w niedzielę pojedynek był bardzo wyrównany. Choć przez niemal cały mecz prowadził ostrowianin, w końcowych minutach goście uzyskali nawet 3-punktową przewagę. Ostatecznie jednak i to spotkanie zwycięstwo wygrała Stal. Najwięcej punktów dla gospodarzy uzyskali: Wasilewski 36 i 32 oraz Kowalczyk 23 i 28. (ad)

O WEJŚCIE DO II LIGI KOSZYKARZY

Olimpia II — Spółnia Łódź 81:87 (37:40)

II LIGA KOSZYKARZY
Zagłębie Konin — Unia Wąbrzych 54:69 (37:27), 57:49 (26:29)

O WEJŚCIE DO II LIGI KOSZYKARZY

Olimpia — Górnik II Wąbrzych 97:62 (56:21)

LIGA WOJEWÓDZKA KOSZYKARZY

Warta II — Warta Międzybóże 75:53 (38:25)

Wyłoniono najlepszych kibiców Wielkopolski

Razem z grupą 16 najlepszych kibiców sportowych z Poznania i województwa przeżywalimy wczoraj emocje wojewódzkiego etapu eliminacji XV Mistrzostw Polski Kibiców Sportowych, których organizatorami są: redakcja „Sztandaru Młodych” i ZG TKKF.

Zostali oni wytypowani spośród 92 wielkopolskich kibiców, którzy nadesłali odpowiedzi na pytania o publikowane w pierwszym etapie eliminacji przez „Sztandar Młodych”.

Podczas wczorajszych zawodów kibice odpowiadali w formie pisemnej na 30 pytań z różnych dyscyplin sportowych. Pytania były różne. Chcąc zaspokoić ciekawość liczącej grupy entuzjastów sportu, nie biorących udziału w eliminacjach, zanotowaliśmy 3 spośród nich: W wyścigu tym wystartowało 7 polskich zawodników. Do mety dojechało tylko 3. Co to za wyścig, kto z Polaków dojechał do mety? Kto z polskich piłkarzy z kadry mistrzostw świata nie wystąpił w żadnym meczu na boiskach RFN? Jaka drużyna zdobyła tytuł mistrza Polski w brydżu sportowym w 1974 r?

Jednym słowem było się nad czym zastanawiać. Tym większy sukces 26-letniego inżyniera automatyka (tak) z Poznania — Mariana Wierszyckiego, który zajął pierwsze miejsce w tej eliminacji i będzie reprezentantem Wielkopolski podczas szóstego półfinału — 9 lutego w Bydgoszczy. Drugie i trzecie miejsce zajęli: Tadeusz Kwapisz i Stanisław Wierchowiecki. Warto dodać, iż wielki finał tej imprezy, przed kamerami TV, odbędzie się 2 marca w Poznaniu. (tg)

„Koziołki”

I LOSOWANIE:

31, 33, 38, 46, 47 dod. 16

II LOSOWANIE:

11, 22, 28, 37, 41 dod. 3
Końcówka band. 999499

„Toto-Lotek”

I LOSOWANIE:

19, 26, 27, 30, 36, 40 dod. 42

II LOSOWANIE:

10, 13, 26, 27, 30, 36, dod. 41
Końcówka band. 713769

12 węgierska piłka nożna jest chora?

Opinia publiczna: dlatego nastał tak niezwykle smutny okres w węgierskim piłkarstwie, ponieważ członkowie złotej jedenastki nie mogli przejąć sterów w swe ręce i drużyny trenują drugo — lub trzecioklasowo trenerzy! Ale wcale nie jest powiedziane, że jeśli geniusz piłkarski zawiesi buty na kołku, to musi być znakomitym trenerem. I odwrotnie, z piłkarza o skromnych umiejętnościach może stać się znakomity trener. Rzecz oczywista, że trener nie musi umieć wszystkiego, czego wymaga od piłkarza. Gdybyśmy wyszli z założenia, że trenerem może być tylko ten, kto lepiej grał od swych wychowanków, to wówczas ktoś mógłby trenować na przykład Di Stefano, Kopę, Jaszyna czy Puskasa?

Można medytować nad tym pytaniem: czy gdyby Puskas i inni pozostali w kraju, powstałaby taka sytuacja jak dziś? Prawdopodobnie tak. Bo przecież ci, którzy pozostali w domu po roku 1956 — kontynuując swą piłkarską karierę — a potem pracowali jako trenerzy, dosłownie nic nie mogli zdziałać. A z pozostałych za granicą tylko jeden Puskas udowodnił, że jest dobrym trenerem. Dziś nie można znaleźć wśród czołowych trenerów ani jednego ze „złotej jedenastki”. Grosień jako trener nie utrzymał się ani przy jednej drużynie, ani też gdzie indziej. Bożsik nie zdał egzaminu w Honvedzie. Hiedeguti przez całe lata nie mógł zrobić ze Spartacusa... A przecież miał tam wszystko do dyspozycji, nikt mu nie przeszkadzał, jak to miało miejsce w przypadku Bożsika. Ale jeśli

nasz trenerzy wyjeżdżają za granicę, zaraz mają lepsze świadectwo, czy to członkowie dawnej „złotej jedenastki” czy też z generacji późniejszej lub wcześniejszej.

Jakie można na przykład wyciągnąć wnioski z tego, że z ówczesnych znakomitych piłkarzy tylko Lantosowi i Budajowi znalazło się miejsce i to w drugiej lidze, a pozostali nigdzie nie mogli grać? Lantos w swoim czasie prowadził pierwszoligową drużynę, która od tego czasu to wejście do pierwszej ligi, to z niej znów spada. To co, Komló wywalczyło z Lantosem, mogłoby i bez niego wywalczyć.

Hiedeguti otrzymał w Eger całkiem wolną rękę. Po paru miesiącach zrezygnował. W dobie dziesięciolecia wszystkich węgierskich trenerów — od najlepszego do najgorszego — można podzielić na dwa obozy: jeden to absolwenci AWF, drugi to piłkarze. Oba obozy rywalizują ze sobą na śmierć i życie, analizując nawzajem swoje metody i bez zmyślenia powiek przypisują drugiemu odpowiedzialność za obecny stan węgierskiego piłkarstwa. Absolwenci AWF mówią, że węgierscy piłkarze dlatego wszędzie przegrywają, ponieważ nie przygotowano ich atletycznie, wszystko opierają na trikach technicznych nie wytrzymują tempa, nie mają kondycji, którą wszystkim sportowcom może dać tylko lekkoatletyka. Właśnie ci „futbolowi” trenerzy doprowadzili węgierski futbol do upadku. Nie mają oni zielonego pojęcia o tym, co się wydarzyło od chwili, kiedy oni wycofali się z czynnego życia sportowego. (c.d.n)

(Fragmenty powieści „Dlaczego węgierska piłka nożna jest chora?” w opracowaniu W. Wieromeja).

Obiekt Olimpii — wzorowy

Ogłoszone zostały wyniki konkursu „Obiekt sportowy — wzorowy”. Kierownictwo GKKPiT przyznało ex aequo pierwsze miejsce sześciu obiektom sportowym:

WKS Zawisza w Bydgoszczy, FKS Stal w Mielcu, Wojewódzkiej Hali Widowiskowo-Sportowej w Katowicach, ZKS Unia w Tarnowie, AZS w Łodzi i GKS Olimpia w Poznaniu.

Piłka nożna

Olimpia najlepsza w turnieju halowym

Halowy turniej w piłce nożnej o puchar prezesa Wojewódzkiej Federacji Sportu zakończył się zwycięstwem faworyta — poznanskiej Olimpii. W decydującym o zwycięstwie meczu, po bardzo zacietej i wyrównanej grze, gwardziści pokonali Wartę 3:2 (2:1). Bramki zdobyli: dla Olimpii — A. Wojciechowski 2 (z rzutów karnych) i Maciejewski, dla Warty — Kuchnicki i Bilewicz.

Najlepsze spotkanie turnieju miało dwa oblicza. W pierwszej połowie walczyli się zacięcie w ataku, grali dokładnie i bardziej dynamicznie. W drugiej części Olimpia, dążąc ambitnie do odrobienia strat, była drużyną lepszą, szczególnie pod względem taktycznym i wykazywała dobre przygotowanie kondycyjne. W pierwszym niedzielnych spotkaniu poznanskiej Olimpii, po emocjonującej, choć nie najlepszej grze, wygrała 10:9 z drugą reprezentacją juniorów. Do przerwy poloniści prowadzili 4:2, w normalnym czasie wynik brzmiał 6:6. O zwycięstwie piłkarzy z Główniej zdecydowała seria rzutów karnych. Bramki uzyskali: Perz 4, Kliczbor 1 i Wyrowski 1 — dla zwycięzców, dla drużyny juniorów: Pomoryn 4, Marcinak i Kręgielczak po 1.

W sobotnich spotkaniach Olimpia pokonała reprezentację juniorów 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: Wojciechowski 2 i Nickling, dla juniorów — Kuchicki. Zwycięstwo lepszych pod każdym względem gwardzistów mogło wypaść bardziej okazale, ale na przeszkodzie stanął doskonały obrońca A. Dudziński. W drugim meczu Warta zwyciężyła nad Polonią 3:1 (2:0). Bramki strzelili dla Warty: Bilewicz, Kotakowski i Kardacz (samobójcza); dla Polonii honorowy punkt zdobył Perz. W tym spotkaniu lepsze wykształcenie techniczne i większa szybkość „zielonych” przesądziły o wyniku.

Najlepszym strzelcem turnieju



Fragment meczu Olimpii z reprezentacją okręgu juniorów. Fot. — K. Przychodźki

został A. Perz (Polonia) — 6 bramek, wyprzedzając A. Wojciechowskiego (Olimpia), Bilewicza (Warta) i Pomoryn (RJ) po 5 bramek. Obok czołowych strzelców na wyróżnienie zasłużyli: Dudziński i Kuchicki (RJ), Nowak i Wyrowski (Polonia), Cieślak i Kuchnicki (Warta), Marcinowski i Nickling (Olimpia).

Ostateczna kolejność drużyn:
1. Olimpia 3 6 13:9
2. Warta 3 4 13:7
3. Polonia 3 2 17:19
4. Repr. juniorów 3 0 13:21 (jp)